



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Zastępca
Rzecznika Praw Obywatelskich
Stanisław TROCIUK

Warszawa, dnia 16 maja 2003 r.

RPO-415607-VI/02/JK

00-090 Warszawa Tel. centr. 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 827 64 53

Pan
prof. dr Jan MONKIEWICZ
Przewodniczący Komisji
Nadzoru Ubezpieczeń
i Funduszy Emerytalnych
ul. Niedźwiedzia 6 E
02-737 WARSZAWA

Szanowny Panie Przewodniczący

W związku z pismem Pana Profesora z dnia 14 stycznia 2003 r. (nr PL/5485/4/02/03/ASW/BW), dotyczącym stosowania przez zakłady ubezpieczeń ogólnych warunków ubezpieczeń – w mojej ocenie – dyskryminujących osoby zakażone wirusem HIV, uprzejmie informuję, iż z zainteresowaniem zapoznałem się z zajęciem przez Pana stanowiskiem, które jednak nie w pełni podzielam.

Jak słusznie Pan zauważył, umowy ubezpieczenia są umowami adhezyjnymi. Zatem z założenia oferent nie zamierza przeprowadzać żadnych rokowań z kontrahentem. Partnerowi pozostają więc, w zasadzie, dwie możliwości albo zaakceptować wzorzec umowy w całości albo zrezygnować z zawarcia umowy.

Stosowanie wzorców umownych z pewnością ułatwia (przyspiesza) zawieranie umów, jednakże często zawierają one klauzule dogodne tylko dla autora wzorca. Dlatego tak ważne staje się poddawanie kontroli tych wzorców i zaopatrywanie ich gwarancjami dla słabszej strony obrotu.

Z reguły treść postanowień zawieranego kontraktu nie odbiega od kształtu zaproponowanego przez zakład ubezpieczeń we wzorcu umownym. Wynika to przede wszystkim ze znikomej świadomości prawnej przeciętnego uczestnika obrotu. Jednak – jak słusznie zauważył Pan Profesor – ubezpieczający, nie usatysfakcjonowany warunkami przedstawionymi we wzorcu może w oparciu o zasadę swobody umów – w drodze negocjacji dążyć do ich zmiany. Moim zdaniem, zasadą swobody kształtowania umów nie można w żadnym wypadku

usprawiedliwiać dyskryminowania przy ubezpieczeniu osób które ulegają zakażeniu wirusem HIV, gdyż jest to sprzeczne z art. 32 ust. 2 Konstytucji RP.

Pragnę zauważyć, iż zasada niedyskryminacji została włączona do systemu prawa wspólnotowego przez art. 12 TWE. Art. 13 TWE upoważnia Radę Europejską do podjęcia środków (w praktyce: wydania przepisów prawnych) zakazujących dyskryminacji ze względu na płeć, rasę lub pochodzenie, przekonania, religię, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną. W świetle prawa europejskiego pojęcie dyskryminacji oznacza zróżnicowane traktowanie jednakowych podmiotów w takiej samej sytuacji, bez obiektywnego uzasadnienia. Dyskryminacja może być jawna lub ukryta. Pierwsza oznacza wprowadzenie normy jednoznacznie nakazującej zróżnicowane traktowanie pewnej grupy osób ze względu na jakieś kryterium; druga – normy formalnie skierowanej do wszystkich, ale dotyczącej określonej grupy osób bardziej niż inne osoby. Przyjęcie więc przez ubezpieczycieli klauzuli, iż w przypadku gdy śmierć ubezpieczonego nastąpiła na skutek choroby AIDS lub zakażenia wirusem HIV – wyłącza się odpowiedzialność zakładu jest ewidentnym przejawem dyskryminacji. Wyłączenie następuje nawet wówczas gdy zarażenie nastąpiło w czasie trwania umowy ubezpieczenia.

Jest to dyskryminacja ludzi, którzy ulegli określonej w medycynie chorobie. Nie ma żadnych racjonalnych powodów dla których osoby zakażone wirusem HIV mają być traktowane w sposób inny niż zakażeni innymi chorobami, które również mają – początkowo – przebieg bezobjawowy. Fakt, iż w powszechnym przekonaniu pokutuje wciąż pogląd, iż jest to choroba „wstydliva” dotycząca rzekomo wyłącznie osób uzależnionych i z tzw. „marginesu społecznego” nie powinno mieć żadnego znaczenia dla ubezpieczycieli, a ponadto taki pogląd jest oczywiście fałszywy.

Stosunek prawny łączący zakład ubezpieczeń i ubezpieczającego ocenia się na podstawie ogólnie obowiązujących przepisów Kodeksu cywilnego. Stąd też, moim zdaniem, zasada swobody kontraktowej nie może usprawiedliwiać stosowania klauzul, których zadaniem jest dyskryminowanie określonych grup osób, u których wykryto po zawarciu umowy zakażenie jakąś chorobą. Z brzmienia art. 353¹ Kc wynika, iż swoboda kontraktowa stron w określaniu stosunku zobowiązaniowego nie jest absolutna. Art. 353¹ Kc należy do przepisów *iuris cogentis*, a zatem naruszenie któregośkolwiek z wymienionych w przepisie kryteriów swobody kontraktowej uruchamia sankcję nieważności.

Rzeczywiście art. 815 Kc nakłada na ubezpieczającego obowiązek przekazania przed zawarciem umowy wszystkich znanych informacji, o które zakład ubezpieczeń zapytywał w formularzu oferty. W sytuacji gdy zakażenie wirusem HIV ma przebieg bezobjawowy, a zakażony nie ma świadomości zakażenia, a zatem nie

podanie tej informacji ubezpieczycielowi – nie musi być wynikiem złej woli czy chęci zatajenia tej informacji, ale po prostu niewiedzy. Późniejsza odmowa wypłaty świadczenia wydaje się być bezpodstawną i naruszać zasady współżycia społecznego. Zły zamiar należy udowodnić.

Proszę Pana Profesora o ponowne przeanalizowanie tej sprawy. Na marginesie pragnę dodać, iż wspomniane klauzule dyskryminujące osoby chore na AIDS są stosowane przez większość zakładów ubezpieczeń na polskim rynku ubezpieczeniowym.

Z wyrazami szacunku

/-/